

Sygn. akt II K 414/17

1 WYROK

1 W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2018 roku

Sąd Rejonowy w T. w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Rafał Gorgolewski

Protokolant: staż. Daria Rasmus

Przy udziale prokuratora: - - -

po rozpoznaniu: 09.11.2017 r., 04.12.2017 r., 08.01.2018 r., 26.01.2018 r. i 26.02.2018

sprawy z oskarżenia Prokuratury Rejonowej w Tczewie

przeciwko: **M. S. (1)**, synowi B. i G. z domu G., urodzonemu (...) w T.

oskarżonemu o to, że:

1. w dniu 18 października 2016 roku w T. po uprzednim wyłamaniu drzwi dostał się do wnętrza mieszkania skąd zabrał w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki N. oraz radiodiodniak marki E. powodując straty w wysokości 300 zł na szkodę W. S.,

tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k.

2. w okresie od dnia 8 do 12 października 2015 roku w miejscowości G. po uprzednim wypchnięciu płyty z okna a dostał się do wnętrza magazynu skąd zabrał w celu przywłaszczenia 1000 litrów oleju napędowego powodując straty w wysokości 4.300 zł na szkodę (...) sp. z o.o.,

tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k.

3. w okresie od dnia 2 do 5 października 2015 roku w miejscowości G. zabrał w celu przywłaszczenia trzy metalowe obręcze studzienek ściekowych oraz po uprzednim demontażu ze ściany budynku wentylator 5-cio ramienny wraz z silnikiem elektrycznym o mocy 3,5 kW powodując straty w wysokości 1.500 zł. na szkodę (...) sp. z o.o.,

tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.

4. w dniu 11 kwietnia 2017 r. w godz. 11.20-14.30 w T. na ul. (...) nieustalonym narzędziem wyłamał i wepchnął okno po czym dostał się do wnętrza mieszkania skąd po penetracji dokonał zaboru w celu przywłaszczenia walizki z narzędziami N. (...) (400 zł), prostownika E. (100 zł), telefonu komórkowego S. (...) (200 zł), telefonu komórkowego Samsung G. (50 zł), wina włoskiego (10 zł), pieniędzy 100 Euro (400 zł), bilonu (200 zł) powodując straty o wartości 1360 zł na szkodę A. T.,

tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k.

I. Oskarżonego M. S. (1) uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 1. oskarżenia, stanowiącego występki z art. 279 § 1 k.k. i za to, na mocy art. 279 § 1 k.k. skazuje go na karę roku i 4 /czterech/ miesięcy pozbawienia wolności;

II. Oskarżonego M. S. (1) uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 2. oskarżenia, stanowiącego występki z art. 279 § 1 k.k. i za to, na mocy art. 279 § 1 k.k. skazuje go na karę 2 /dwóch/ lat i 6 /sześciu/ miesięcy pozbawienia wolności;

III. Oskarżonego M. S. (1) uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 3. oskarżenia, stanowiącego występki z art. 278 § 1 k.k. i za to, na mocy art. 278 § 1 k.k. skazuje go na karę roku pozbawienia wolności;

IV. Oskarżonego M. S. (1) uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 4. oskarżenia, z tym ustaleniem że zabrał zegarek o wartości 300 zł, dwa telefony komórkowe o wartości 250 zł, prostownik o wartości 100 zł i zestaw kluczy o wartości 350 zł na szkodę A. T. oraz 100 euro, 100 zł w bilonie oraz wino o wartości 10 zł na szkodę P. N., czyn ten kwalifikuje jako występki z art. 279 § 1 k.k. i za to, na mocy art. 279 § 1 k.k. skazuje go na karę 2 /dwóch/ lat pozbawienia wolności;

V. Na mocy art. 85 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. łączy orzeczone w punktach I - IV jednostkowe kary pozbawienia wolności i orzeka karę łączną 3 /trzech/ lat pozbawienia wolności;

I. Na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet kary łącznej zalicza oskarżonemu okres zatrzymania od 13 do 14 kwietnia 2017 r., uznając go za równy 2 /dwóm/ dniom pozbawienia wolności;

II. Na mocy art. 46 § 1 k.k. zobowiązuje oskarżonego do naprawienia w całości szkody wyrządzonej P. N. poprzez zapłatę 527 /pięciuset dwudziestu siedmiu/ złotych;

III. Na mocy art. 192a § 1 k.p.k. zarządza zniszczenie śladów biologicznych przechowywanych na k. 129 i 130;

IV. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokat B. K. kwotę 929, 88 zł /dziewięćset dwadzieścia dziewięć złotych i osiemdziesiąt osiem groszy/ tytułem pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu przez obrońcę ustanowionego z urzędu w tym 173,88 zł /sto siedemdziesiąt trzy złote i osiemdziesiąt osiem groszy/ tytułem podatku od towarów i usług;

Na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. i art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 i 2 Ustawy o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od opłaty oraz kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 414/17

UZASADNIENIE

Sąd uznał za udowodnione następujące fakty:

M. S. (1) ma 35 lat, jest rozwodnikiem, ojcem czwórki dzieci w wieku 5, 7, 9 i 13 lat. Zdobył wykształcenie podstawowe, nie wyuczył się żadnego zawodu. Przed zatrzymaniem nie pracował, nie posiada majątku. W inkryminowanym czasie był siedmiokrotnie karany, w tym dwukrotnie za przestępstwa przeciwko mieniu (rozboje oraz kradzież z włamaniem). Aktualnie odbywa karę pozbawienia wolności orzeczoną w innej sprawie.

Dowody:

- o świadczenie oskarżonego – k. 113

- karta karna – k. 126-7

17 września 2015 r. M. S. (1) zakończył odbywanie kary roku pozbawienia wolności. Nieustalonego dnia pomiędzy 2 a 5 października 2015 roku oskarżony przejeżdżał wraz żoną przez miejscowość G.. Zauważył, że brama do gospodarstwa rolnego prowadzonego przez (...) Sp. z o.o. jest otwarta, więc wszedł na tego teren i zabrał trzy metalowe obręcze studzienek ściekowych oraz zdemontował ze ściany budynku magazynu środków ochrony roślin wentylator 5-cio ramienny wraz z silnikiem elektrycznym o mocy 3,5 kW. Rzeczy te zostały następnie sprzedane na złom.

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego – k. 113v
- zeznania świadka A. J. – k. 96v-7, 227
- protokół oględzin – k. 100-104
- informacja o odbyciu kary – k. 189

Po kilku dniach oskarżony wrócił do G., wyłamał łomem płyty i deski zabezpieczające otwór okienny po skradzionym wcześniej wentylatorze, po czym we wnętrzu magazynu zlał ze zbiornika do baniaków olej napędowym o łącznej pojemności 1000 litrów. B. ze skradzionym paliwem wymienił następnie u znajomego na benzynę.

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego – k. 113v
- zeznania świadka J. B. – k. 20-21, 212
- protokół oględzin – k. 24-6

Od 28 stycznia do 26 czerwca 2016 r. M. S. (1) przebywał w zakładzie karnym. W październiku 2016 r. oskarżony wyprowadził się od żony, gdyż trwała już sprawa rozwodowa. Chciał, aby oddała mu pozostawione w mieszkaniu rzeczy, jednak W. S. (1) bała się i powiedziała, że odda rzeczy jedynie w obecności funkcjonariusza Policji. 18 października 2016 r. korzystając z nieobecności pokrzywdzonej, która ze strachu na kilka dni wyprowadziła się do ojca, M. S. wyłamał zamek w drzwiach wejściowych do jej mieszkania i zabrał z niego swoje rzeczy, a także należące do W. S. radio (...) i telefon komórkowy (...).

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego – k. 113v
- zeznania świadka W. S. – k. 35-6, 48, 211v-12
- protokół oględzin – k. 41-4, 64, 139
- wiadomości sms – k. 18-19
- informacja o odbyciu kary – k. 189

11 kwietnia 2017 r. w T. M. S. (1) szedł ul. (...) w T. i zauważył, że w domku jednorodzinnym o nr 35 nikogo akurat nie ma. Nieustalonym narzędziem wyłamał zabezpieczenie okna kuchennego, po czym dostał się przez nie do wnętrza budynku. Zabrał z niego zegarek (...), dwa telefony komórkowe (...) i (...), prostownik (...) oraz zestaw kluczy (...) należące do A. T., a także 100 euro, 100 zł w bilonie oraz wino stanowiące własność P. N.. Skradzione narzędzia sprzedał od razu w lombardzie (...).

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego – k. 113v
- zeznania świadka A. T. – k. 211v
- protokół oględzin – k. 6-7

- umowa kupna sprzedaży – k. 14

Sąd zważył, co następuje:

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd oparł na wymienionych dowodach, które uznał za wiarygodne.

Reasumując wyniki postępowania dowodowego – sprawstwo M. S. (1) co do każdego z zarzucanych mu czynów zostało wykazane w sposób nie budzący wątpliwości Sądu, w tym przez jego własne wyjaśnienia, w których w pełni przyznał się do winy.

R. żając kwestie kwalifikacji prawnej zarzucanych oskarżonemu czynów oraz jego winy:

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Tczewie oskarżył M. S. (1) oto, że:

5. w dniu 18 października 2016 roku w T. po uprzednim wyłamaniu drzwi dostał się do wnętrza mieszkania skąd zabrał w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki N. oraz radioodbiornik marki E. powodując straty w wysokości 300 zł na szkodę W. S. - **tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k.**

6. w okresie od dnia 8 do 12 października 2015 roku w miejscowości G. po uprzednim wypchnięciu płyty z okna a dostał się do wnętrza magazynu skąd zabrał w celu przywłaszczenia 1000 litrów oleju napędowego powodując straty w wysokości 4.300 zł na szkodę (...) Sp. z o.o. - **tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k.**

7. w okresie od dnia 2 do 5 października 2015 roku w miejscowości G. zabrał w celu przywłaszczenia trzy metalowe obręcze studzienek ściekowych oraz po uprzednim demontażu ze ściany budynku wentylator 5-cio ramienny wraz z silnikiem elektrycznym o mocy 3,5 kW powodując straty w wysokości 1.500 zł. na szkodę (...) Sp. z o.o. - **tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.**

8. w dniu 11 kwietnia 2017 r. w godz. 11.20-14.30 w T. na ul. (...) nieustalonym narzędziem wyłamał i wepchnął okno po czym dostał się do wnętrza mieszkania skąd po penetracji dokonał zaboru w celu przywłaszczenia walizki z narzędziami N. (...) (400 zł), prostownika E. (100 zł), telefonu komórkowego S. (...) (200 zł), telefonu komórkowego Samsung G. (50 zł), wina włoskiego (10 zł), pieniędzy 100 Euro (400 zł), bilonu (200 zł) powodując straty o wartości 1360 zł na szkodę A. T. - **tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k.**

Sąd zmienił opis czynu 4. i zgodnie z zeznaniami A. T. przyjął wskazaną przez świadka wartość skradzionych przedmiotów oraz ustalił, że część z nich stanowiła własność P. N..

Występek z art. 278 § 1 k.k. popełnia ten, kto zabiera cudzą rzecz ruchomą w celu przywłaszczenia.

Zabierając z terenu gospodarstwa rolnego metalowe obręcze studzienek ściekowych oraz wentylator, a następnie sprzedając je (tj. dysponując nimi jak właściciel) M. S. (1) zrealizował znamiona omawianego występku.

Występek z art. 279 § 1 k.k. popełnia ten, kto kradnie (tj. realizuje znamiona czynu z art. 278 § 1 k.k.) z włamaniem.

Zachowania oskarżonego opisane w punktach 1., 2. i 4. oskarżenia wypełniło obydwa znamiona kradzieży z włamaniem. W pierwszej kolejności każdorazowo doszło do zaboru mienia, które oskarżony wyniósł z pomieszczeń, w których się ono znajdowało, czym wypełnione zostało znamię przywłaszczenia. Jednocześnie w celu kradzieży M. S. dokonywał włamania. Określenie „włamanie” jest pojęciem prawnym, którego treść jest ustalana autonomicznie w obszarze prawa karnego, zgodnie z przyjmowanymi regułami wykładni i może odbiegać od jego potocznego rozumienia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2006 r. w sprawie sygn. akt III KK 358/06, OSNKW 2007/2/17). Należy je rozumieć nie tylko przez wtargnięcie sprawcy do zamkniętego pomieszczenia, ale także przez usunięcie przeszkody materialnej zamykającej dostęp do tego mienia. Istotą zabezpieczenia nie jest przy tym uczynienie całkowicie niemożliwym dostępu osobom nieuprawnionym do zabezpieczonego przedmiotu w taki sposób, iż dostęp ten jest możliwy jedynie dzięki zastosowaniu siły fizycznej lub specjalnych środków technicznych, lecz

stworzenie zewnętrznej bariery jednoznacznie sygnalizującej, że celem jej zainstalowania było wykluczenie dostępu do tych przedmiotów przez osoby nieuprawnione (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 października 2002 r. w sprawie sygn. akt VIII AKa 505/02, Prok. i Pr. - wkł. 2004/10/21). Nikt nie ma bowiem obowiązku stosowania szczególnych środków zabezpieczających mienie przed jego kradzieżą. Dla przyjęcia, że sprawca działał w sposób określony przez ustawę jako „włamanie” wystarczy ustalenie, że pokonał on jakąkolwiek przeszkodę zabezpieczającą to mienie; powszechnie akceptowaną i typową regułą zachowania się człowieka nie jest bowiem zabieranie cudzego mienia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 28 marca 2001 r. w sprawie sygn. akt II AKa 34/01, Prok. i Pr. - wkł. 2002/9/24). W ocenie Sądu zachowania polegające na podważeniu okna, wyłamanie desek i płyt zaślepiających otwór w ścianie, jak i wyłamanie zamka drzwi wejściowych w pełni realizują znamię „włamania”. Tym samym oskarżonemu każdorazowo można przypisać popełnienie omawianego występku.

Rozważając kwestię winy oskarżonego, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego Sąd uznał, że M. S. (1) działał z zamiarem bezpośrednim i swoją świadomością i wolą każdorazowo obejmował zarówno cel (w postaci zaboru mienia) jak również sposób swojego działania, (w tym wcześniejsze pokonanie zabezpieczeń).

W toku postępowania nie ujawniły się żadne informacje mogące kwestionować fakt pełnej poczytalności oskarżonego (jego twierdzenie o rzekomym leczeniu psychiatrycznym po zweryfikowaniu okazało się kłamstwem) i brak podstaw do przyjęcia, iż mogą zachodzić okoliczności z art. 31 § 1 lub 2 k.k.

Reasumując - Sąd doszedł do przekonania, iż M. S. był zdolny do zawinienia i działał umyślnie, dlatego też podlega odpowiedzialności karnej za przypisane mu przestępstwa.

O. śnie wymiaru kary oraz środka kompensacyjnego:

Skazując M. S. (1) na kary jednostkowe, Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 k.k. Zgodnie z dyspozycją wskazanego przepisu, Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, aby jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy sprawcy, uwzględniając jego motywację, właściwości i warunki osobiste, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa oraz zachowanie po jego popełnieniu, a także stopień społecznej szkodliwości jego czynu. Sąd wziął także pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze kary, które mają one osiągnąć w stosunku do oskarżonego, a także uwzględnił potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Sąd posiłkował się także orzecznictwem, zgodnie z którym wymiar kary kształtowany jest tak, iż górną granicę limituje stopień winy, dolną zaś wyznaczają potrzeby prewencji ogólnej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 października 2002 r. w sprawie sygn. akt II AKa 258/02, KZS 2002/10/52), przy czym cele ogólnoprewencyjne kary nie uzasadniają wymierzenia kary powyżej granicy winy sprawcy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 23 listopada 2000 r. w sprawie sygn. akt II AKa 147/00, KZS 2001/1/24).

Jako okoliczności obciążające M. S. (1) Sąd potraktował w przypadku każdego z czynów:

- 1 wysoki stopień szkodliwości społecznej
- 2 wysoki stopień demoralizacji
- 3 powszechność przypisanych przestępstw
- 4 fakt wcześniejszego skazania za przestępstwa podobne i bezskuteczność odbytych kar pozbawienia wolności
- 5 brak działania w celu naprawienia szkód

W przypadku czynu 1. ponadto działanie na szkodę osoby znanej.

Sąd nie dopatrył się żadnych okoliczności łagodzących. W szczególności nie poczytał na korzyść M. S. (1), przyznania się do winy, gdyż jak już wskazano, oskarżony nie do końca był szczery (usiłował wprowadzić Sąd w błąd co do faktu leczenia psychiatrycznego), a następnie w pismach procesowych zaczął negować swoje sprawstwo (przy czym

formalnie nie zmienił wyjaśnień). Co oczywiste, Sąd nie neguje jego prawa do obrony, a fakt nie przyznania się do winy nie może być uznany za okoliczność obciążającą, jednakże łagodząco na wymiar kary wpływają pełne i konsekwentne przyznanie się do winy oraz szczerza skrucha (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 lutego 2007 r. w sprawie sygn. akt II AKa 171/06, KZS 2007/3/28). W przypadku M. S. nie jest spełniona przesłanka konsekwencji przyznania, gdyż choć formalnie przyznawał się w pełni, to w pismach zaczął negować swoje sprawstwo co do jednego czynu. Należy ponownie podkreślić, iż Sąd respektuje prawo każdego z oskarżonych do przyjęcia dowolnej linii obrony, M. S. musi jednak sobie uświadomić, iż decydując się na próbę wprowadzenia organów wymiaru sprawiedliwości w błąd sam pozbawił się okoliczności łagodzącej.

Przypisane M. S. (1) czyny zagrożone są karami pozbawienia wolności w wymiarach:

- od 3 /trzech/ miesięcy do 5 /pięciu/ lat

- od roku do 10 /dziesięciu/ lat.

Bezskuteczność dotychczas stosowanych kar pozbawienia wolności i każdorazowy szybki powrót M. S. (1) na drogę przestępstwa (nawet już w dwa tygodnie (!) po zakończeniu izolacji) powoduje, iż w ocenie Sądu konieczne jest orzeczenie wobec oskarżonego kar surowych. Także względy prewencji ogólnej nakazują surowe ukaranie zdemoralizowanego i wcześniej wielokrotnie karanego sprawcy, który dopuścił się kolejnych (i to poważnych) występków umyślnych - w takiej sytuacji orzeczone kary muszą być obiektywnie surowe, inaczej mogłoby dojść do społecznego przeświadczenia, iż sądy aprobuja powrót do przestępstwa i pobłażliwie traktują osoby regularnie naruszające porządek prawny – co jest w sposób oczywisty niedopuszczalne i skutkowałoby upadkiem zaufania do wymiaru sprawiedliwości. Rozstrzygając w kwestii wymiaru kar jednostkowych, Sąd zważył, że przed popełnieniem przypisanych mu przestępstw, M. S. zdarzył już poznać „smak” izolacji penitencjarnej oraz skutki, jakie ma ona dla niego oraz jego najbliższych, gdyż już kilkakrotnie przebywał w zakładach karnych (łącznie odbył 5 lat i 10 miesięcy kar) - nie spowodowało to jednak nawet minimalnej poprawy w jego zachowaniu. Powyższe okoliczności świadczą o tym, iż proces resocjalizacji oskarżonego będzie trwał długo i w tej sytuacji konieczne jest orzeczenie kar znacznie przekraczających dolne granice. Za rozstrzygnięciem takim przemawia także wysoki stopień winy oraz całkowita (zarówno ilościowa, jak i jakościowa) przewaga okoliczności obciążających. Jednocześnie jednak fakt, iż wyrządzone szkody nie były obiektywnie wysokie, sprzeciwia się orzeczeniu kar w górnych granicach. Sąd uznał więc, że w przedmiotowej sprawie zasadne będzie orzeczenie kar pozbawienia wolności w średnich granicach i skazał M. S. odpowiednio na: rok i 4 /cztery/ miesiące, 2 /dwa/ lata i 6 /sześć/ miesięcy, rok oraz 2 /dwa/ lata pozbawienia wolności. Kary te są bowiem adekwatne do stopnia winy oskarżonego oraz stopnia społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów, jego motywacji oraz rozmiaru szkód, które przez swe działania wyrządził pokrzywdzonym. Należy jednak przy tym podkreślić, iż orzeczone kary nie przekraczają 1/4 maksymalnego wymiaru, nie mogą więc być traktowane jako zemsta, lecz muszą być uznane za wyważone. Miarą surowości kary nie jest bowiem jej ilościowy wymiar, ale stopień wykorzystania sankcji karnej przewidzianej dla danego przestępstwa. Taka sama kara za przestępstwo zagrożone niską sankcją będzie surowa w porównaniu z takim samym ilościowo wymiarem kary za przestępstwo zagrożone sankcją z wysokimi granicami (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 czerwca 2012 r. w sprawie sygn. akt II AKa 103/12, KZS 2012/7-8/59).

W dalszej kolejności Sąd zobowiązany był do orzeczenia kary łącznej, zgodnie z dyspozycją art. 86 § 1 k.k. w wymiarze od najwyższej z orzeczonych kar jednostkowych do ich sumy – a więc od 2 /dwóch/ lat i 6 /sześciu/ miesięcy do 6 /sześciu/ lat i 10 /dziesięciu/ miesięcy pozbawienia wolności.

Zgodnie z zaleceniem zawartym w art. 85a k.k., orzekając o wymiarze kary łącznej Sąd wziął pod uwagę przede wszystkim przede wszystkim cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do M. S. (1), a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Ścisły związek przedmiotowy (wszystkie przestępstwa godziły w mienie) oraz dość ścisły podmiotowy i czasowy przemawiają za orzeczeniem kary na zasadzie absorpcji. Rozstrzygnięciu takiemu sprzeciwia się z kolei to, że jak już wskazano powyżej, dla resocjalizacji oskarżonego jest wymagana kara stosunkowo surowa, co w połączeniu ze względem na potrzebę

kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, przemawia za orzeczeniem kary łącznej na zasadzie zbliżonej do kumulacji. Należy podkreślić, iż sądy nie działają w próżni, lecz realizują interesy społeczeństwa, które powierzyło im sprawowanie wymiaru sprawiedliwości i na którego oczekiwania nie mogą pozostawać głuche. Orzeczonej kary łącznej musi być sygnałem, że przestępstwo nie popłaca, zaś osoby popełniające wiele czynów zabronionych nie tylko nie unikną samej kary, ale przy tym nie będzie ona symboliczna, lecz dotkliwa. Reasumując powyższe - Sąd doszedł do przekonania, iż konieczne jest wymierzenie M. S. kary łącznej na zasadzie asperacji, w wymiarze 3 /trzech/ lat pozbawienia wolności. Każda kara niższa od orzeczonej byłaby w ocenie Sądu zbyt łagodna i w ten sposób nie tylko nie byłaby w stanie powstrzymać M. S. od powrotu do przestępstwa, ale – co gorsza - mogłaby oddziaływać demoralizująco, zarówno na pokrzywdzonych, jak i na innych sprawców przestępstw, utwierdzając ich w przekonaniu, że niezależnie od ilości popełnionych czynów, Sąd ostatecznie i tak musi wydać korzystny dla nich wyrok łączny i umacniając w nich tym samym swoiste poczucie bezkarności. Orzekając karę łączną w przedmiotowej sprawie Sąd nie mógł zbyt promować postawy sprawcy, który popełnił już wiele czynów zabronionych – tymczasem oskarżony regularnie naruszał obowiązujący porządek prawny przez kilkanaście lat (pierwszy raz skazany był w 2004 r.), jest on osobą wysoce zdemoralizowaną, wcześniej odbyte kary okazały się całkowicie bezskuteczne, po ich odbyciu zamiast pracować M. S. „zarabiał” kradnąc i w tej sytuacji trudno mówić nie tylko o skutecznej, ale wręcz jakiegokolwiek poprawie w jego zachowaniu. Swoją niezmiennie naganną postawą oskarżony okazał, iż dla jego pełnej i trwałej resocjalizacji niezbędne jest niestety odbycie kary surowej – jedynie taka daje gwarancję powstrzymania M. S. przed ponownym popełnieniem przestępstwa. Łatwość, z jaką oskarżony naruszał porządek prawny i praktyczny brak jakichkolwiek już zahamowań w sięganiu po cudze mienie powoduje, iż do czasu zmiany jego zachowania winien on być odseparowany od społeczeństwa, którego normy całkowicie lekceważy i dla którego porządku prawnego stanowi niestety stałe i poważne niebezpieczeństwo. Za prawidłowością takiej oceny przemawia przede wszystkim fakt, iż oskarżony nie umie wysnuwać wniosków z przeszłych doświadczeń i niemal sześćioletni łącznie okres pozbawienia wolności praktycznie niczego go nie nauczył. Do czasu pomyślnego zakończenia resocjalizacji M. S. musi pozostać w izolacji penitencjarnej, gdyż zaczął niestety stanowić realne zagrożenie dla mienia uczciwych obywateli.

Mając powyższe na uwadze, Sąd doszedł do przekonania, że tak orzeczonej kary łącznej w sposób należyty wdroży oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego, zapobiegając jego powrotowi do przestępstwa. Jednocześnie nie można uznać, aby kara w orzeczonej wysokości była zbyt łagodna i w ten sposób mogła oddziaływać demoralizująco, zarówno na pokrzywdzonych, jak i na innych sprawców przestępstw – tym samym spełni swoją rolę z zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Należy podkreślić, iż w przypadku kar orzekanych za przestępstwa popełniane w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, konieczne jest niestety wymierzanie kar surowych - bowiem przy tego rodzaju przestępczości społeczne oddziaływanie kary musi trafić do ludzi młodych, którzy powinni zdawać sobie sprawę zarówno z wielkiej społecznej szkodliwości takich czynów, jak i nie tylko z nieuchronności samej konsekwencji w postaci odpowiedzialności karnej, ale także wysokiej kary pozbawienia wolności. W innym przypadku olbrzymie często korzyści, jakie niesie ze sobą działalność przestępcza, mogłyby sprawić, że dla ewentualnych sprawców konieczność krótkotrwałej izolacji penitencjarnej będzie niejako „wliczonym kosztem” osiągnięcia zysku.

Na poczet kary łącznej na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczono skazanemu okres zatrzymania, który zaokrąglono do 2 /dwóch/ pełnych dni.

Ponieważ M. S. (1) przypisanymi przestępstwami wyrządził pokrzywdzonym szkody majątkowe, Sąd – zgodnie z nakazem zawartym w dyspozycji art. 46 § 1 k.k. – był co do zasady zobowiązany do orzeczenia obowiązku ich naprawienia. Ponieważ jednak W. S. (1), A. T. oraz przedstawiciel spółki (...) oświadczyli, iż nie domagają się takiego rozstrzygnięcia, w ich przypadku środek kompensacyjny nie został orzeczonej. M. S. (1) został więc zobowiązany jedynie do naprawienia szkody wyrządzonej P. N., poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego równowartości skradzionych pieniędzy i wina (równowartość euro w złotych obliczono wg kursu NBP w dniu wyrokowania).

O. śnie dowodów rzeczowych:

Zabezpieczone podczas postępowania przygotowawczego ślady biologiczne muszą zostać zniszczone zgodnie z dyspozycją art. 192a § 1 k.p.k.

O. śnie kosztów postępowania:

Na podstawie art. 29 Ustawy Prawo o adwokaturze w zw. z § 17 ust. 2 pkt 3 w zw. z § 20 oraz z § 4 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w przedmiocie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adv. B. K. 929, 88 zł /dziewięćset dwadzieścia dziewięć złotych i osiemdziesiąt osiem groszy/ za udzieloną przez nią z urzędu pomoc prawną, w tym 173,88 zł /sto siedemdziesiąt trzy złote i osiemdziesiąt osiem groszy/ tytułem podatku od towarów i usług. Sąd wziął pod uwagę, iż obrońca została wyznaczona na etapie postępowania przygotowawczego, a także ilość terminów rozprawy, jaka następnie odbyła się z jej udziałem.

Na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. i art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów procesu, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa. W ocenie Sądu w sytuacji, gdy M. S. (1) nie posiada majątku, a ponadto skazany został na długotrwałe pozbawienie wolności (co w sposób oczywisty minimalizuje jego zdolności zarobkowe) nie byłby on w stanie ponieść kosztów procesu, więc próba wyegzekwowania należności byłaby bezskuteczna i generowałaby jedynie dodatkowe koszty.